ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15 lutego 1932

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30 zł, półrocznie 15 zł, kwartalnie 7,5 zł. zagranicą z przesyłką rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł. kwartalnie 9 zł. Numer pojedyńczy 1,5 zł.

NR. 4 Wydawca: *Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.* **ROK 11**



Dnia 10 b. m. zmarł śp.,

Inż. Witold Hedinger

prez. Rady Miejskiej st. m. Poznania, b. senator, współwłaściciel firmy W. i St. Hedinger.

W śp. Zmarłym traci Związek długoletniego Członka, wybitnego przemysłowca, dobrze zasłużonego życiu gospodarczemu, którego zachowamy w trwałej pamięci.

Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu

Zarząd i Rada

Ubezpieczenia społeczne wobec kryzysu.

Szereg przeprowadzonych ostatnio konferencyj w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej z przedstawicielami przemysłu, handlu i rolnictwa w sprawie zaległych składek na ubezpieczenia społeczne, wywołał pewne poruszenie w zakresie zagadnień, nad któremi unikano dotąd dyskusji.

Do tej pory problem ubezpieczeń społecznych rozważany był przez sfery gospodarcze pod naciskiem wzrastającego nieustannie obciążenia wytwórczości, powstałego z nadmiernych opłat — nadmiernych nietylko w stosunku do aktualnych, osłabionych możliwości gospodarczych, ale nawet, jeśli można to tak nazwać — możliwości normalnych. Ostrzegawcze poglądy doświadczonych kierowników przedsiębiorstw zarobkowych głoszone były wbrew optymizmowi i nieprzerwanemu rozpędowi twórczości reformatorów społecznych, w których wizji doktrynerskiej ubezpieczenia socjalne miały być nie ciężarem dla życia gospodarczego, lecz wręcz przeciwnie — czynnikiem twórczego postępu. Dziś czas rozsądził ten spór, z wynikiem niekorzystnym dla ubezpieczeń społecznych w ich obecnej postaci i — niestety — również jak najbardziej ujemnym dla gospodarstwa narodowego, co stwierdzają liczby, w których jest zawarty obraz stanu finansowego instytucyj ubezpieczeniowych. W akcji zapobiegawczej główna uwaga zwrócona była jednak nie na istotę ubezpieczeń, lecz tylko na ich administrację, po reorganizacji której oczekuje się wielkich oszczędności, prawdopodobnie jednak zbyt wysoko szacowanych.

Aż wreszcie, gdy sytuacja stała się wprost kłopotliwą dla instytucyj ubezpieczeniowych, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wykazało większe zainteresowanie dla tych spraw. Zwołano szereg konferencyj, na których szerszy ogół dowiedział się wielu szczegółów, znanych do tej pory tylko bardziej wtajemniczonym.

Zbyt optymistycznie zestawiane preliminarze dochodów ubezpieczeń społecznych zawodzą. Wobec trudności finansowych coraz trudniejszem staje się wypełnianie ustawowych zadań ubezpieczenia. Przy niezmienionych a nawet wzrastających wydatkach ubezpieczeń, maleją wpływy — już nietylko dla tego, że kurczy się stan zatrudnienia, lecz także dlatego, że zakłady pracy nie wpłacają ustawowych składek. Tworzą się zaległości, które w chwili obecnej przekraczają 300 milj. zł; jest to suma olbrzymia wobec dotychczasowego dochodu ubezpieczeń w wysokości mniej więcej 600 milj. zł. rocznie. Dla niektórych zakładów ubezpieczeń suma zaległości równa się rocznym dochodem. W tych warunkach niezmienione wydatki ubezpieczeń czynione są na rachunek przyszłych, coraz bardziej niepewnychh dochodów. Dalsze zaległości — to już groźba niewypłacalności instytucyj ubezpieczeniowych.

W tem oświetleniu niewypłacalność zakładów pracy jest pozorną przyczyną trudności. Zdawałoby się — jeżeli zapomnieć o przyczynach powstania zaległości, — że należałoby tylko wynaleźć środki, pozwalające ściągać punktualnie bieżące opłaty i zaległe należności, a wszystko będzie dobrze. Tak jednak nie jest.

Przypomnieć bowiem należy, iż normalnie przewidywane wpływy nie były osiągane nawet w latach pomyślnych gospodarczo, trudno więc liczyć, aby w okresie kryzysu mogły one być płacone, a tembardziej, aby zlikwidowane mogły być zaległości. Przyczyną są zbyt wysokie opłaty. Wobec tego stanu rzeczy półśrodki nie poradzą. Rozkład zaległości na raty, ulgi w spłacaniu i t. p. nie zmienią stanu rzeczy, wynikającego z układu czynników gospodarczych. Przy niezmienionym systemie ubezpieczeń, przy niezmienionych świadczeniach, a więc i wydatkach — zaległości te będą nadal rosły, zapewne w jeszcze mocniejszem tempie. Nacisk śruby egzekucyjnej może dać chwilowe tylko korzyści. Zniszczy on wiele zakładów pracy, których egzystencja już dziś jest trudna, powiększy bezrobocie, a na przyszłość zmniejszy jeszcze bardziej dochód ze składek.

Trudno dopatrywać się drogi wyjścia w zmuszaniu zakładów pracy, aby zadłużały się na wyrównanie swych zobowiązań wobec ubezpieczeń społecznych. Środki tego rodzaju są bez znaczenia, gdyż opłaty przerastają zdolności płatnicze przedsiębiorstw i prędzej czy później spowodują ich upadek.

Żadnych wyników nie da również zamiana obecnych zobowiązań zakładów pracy na długoterminowe.

Cała dobra wola władz i instytucyj ubezpieczeniowych nie da wyników, jeżeli poczynania nie wydostaną się poza obręb obecnego stanu rzeczy. Tylko szybka i radykala reforma ubezpieczeń społecznych, modyfikująca zakres świadczeń do granic społecznie koniecznych i prowadząca do odpowiedniej redukcji wydatków w granicach możliwości, oszczędzi ubezpieczeniom społecznym znalezienia się w bliskiej już sytuacji bez wyjścia, a życiu gospodarczemu przyniesie tak konieczne odciążenie.

Kilka słów należy poświęcić rozkładowi zaległości na poszczególne dziedziny gospodarcze. Niewtajemniczony w liczby, rzadko zresztą publikowane, dotyczące działalności ubezpieczeń społecznych, odnosi wrażenie, jakgdyby największe zaległości dotyczyły przemysłu i handlu. Podkreślić trzeba nieścisłość tego poglądu. Przemysł przy swem ciężkiem położeniu płaci swoje zobowiązania stosunkowo najlepiej. Najbardziej zalegają z opłatami samorządy, instytucje publiczno-prawne, przemysł państwowy i t. p., a więc te dziedziny, z których się rekrutują obrońcy idei ubezpieczeń . Ze sprawozdania Warszawskiego Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych wynika, że same tylko Kasy Chorych zalegają z większą sumą niż przemysł, to samo można powiedzieć o samorządach i t. d. Powoli jednak słabną siły przemysłu, co odbije się dotkliwie na dalszych losach ubezpieczeń społecznych, jeśli nie zostanie przeprowadzona właściwa reforma.

Sprawy przywozowe, celne, taryfowe

Przywóz z Gdańska towarów z obrotu uszlachetniającego.

W związku z zarządzeniem Ministerstwa Skarbu z dnia 5 ub. m., polecającem Komendzie Straży Granicznej przeprowadzanie kontroli nad importem z Gdańska towarów pochodzących z obrotu uszlachetniającego biernego, uznanego co do niektórych artykułów przez Ministerstwo za obrót nielegalny (o czem wzmiankowaliśmy w nr. 3 „Życia Gospodarczego"), Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu zwróciła uwagę Ministerstwa na powstałe pewne wątpliwości co do wykonania tego zarządzenia i prosiła o ich usunięcie.

Izba Przemysłowo-Handlowa wysunęła przedewszystkiem kwestję, czy istnieje wogóle podstawa prawna do tego rodzaju zarządzenia Ministerstwa? Czy i na jakiej podstawie cło ciąży na towarze, który wszedł do wolnego obrotu i w dodatku na drodze legalnej? To według Izby jest zasadniczą kwestją, dla której w ustawodawstwie celnem nie znajduje się wyjaśnienia. Jeśli zaś jest podstawa prawna, to drugą kwestją będzie, czy słusznem jest pociąganie do odpowiedzialności w konsekwencji stanu prawnego i faktycznego, tolerowanego przez Ministerstwo za czas, w którym to tolerowanie miało miejsce? Ponadto jako dalsze jeszcze niejasności Izba wysunęła:

1. Jaką datę należy ustalić, od której począwszy kupiec polski ma uiścić cło od towarów przychodzących w nielegalnym obrocie uszlachetniającym z Gdańska, gdyż istnieje obawa, że organa kontroli będą ją nakładały także i wstecz za czas przeszły.

2. Czy do powyższych towarów może być stosowana ulga konwencyjna oraz za jakiemi dowodami.

W odpowiedzi Izba otrzymała z Departamentu Ceł wyjaśnienie, że organa Straży Granicznej mają sprawdzać tylko te towary, pochodzące z gdańskiego obrotu uszlachetniającego, które zostały wysłane z Gdańska po ogłoszeniu obwieszczenia w Nr. 6 „Monitora Polskiego" z dnia 9 stycznia 1932 r.

Niema przeto według Departamentu Ceł powodu do obaw, by organa Straży Granicznej przeprowadzały w firmach handlowych kontroli za czas przeszły z przed ogłoszenia wspomnianego obwieszczenia.

Musimy jednakże zwrócić uwagę P. T. Członków, że odbiorcy towarów pochodzących z obrotu uszlachetniającego będą narażeni na rewizje składów i pomieszczeń oraz na zajęcie przesyłek aż do czasu uiszczenia należności celnych, albo niewątpliwego wyjaśnienia, że przesyłki zostały już prawidłowo oclone, względnie że nie pochodzą z nielegalnego obrotu.

Dla uniknięcia względnie złagodzenia tych nieprzyjemności należy przy sprowadzeniu z Gdańska towarów wymienionych w Nr. 6 „Monitora Polskiego" żądać bezwarunkowego od swych dostawców gdańskich załączenia do przesyłek odpowiednich zaświadczeń Polskiego Inspektoratu Ceł w Gdańsku, że towar pochodzący z obrotu uszlachetniającego jest należycie oclony, albo też dowodu, że dostawca gdański poddał się polskim przepisom o obrocie uszlachetniającym.

Reforma taryf drobnicowych.

Ministerstwo Komunikacji opracowało już projekt reformy taryf drobnicowych. Główne jej zasady są następujące:

Klasa drobnicowa V (o najniższych opłatach) pozostanie bez zmiany, tak co do opłat jak i co do korzystających z niej towarów.

Z pozostałych 4 klas drobnicowych skonstruowaną zostanie 1 klasa, której opłaty tak będą obliczone, aby dały dochód równy dotychczasowym wpływom z przewozu drobnicy.

Szczegóły budowy:

Różniczka pozioma opiera się na degresji stawek jednostkowych przy wzroście wagi:

Przewidziano 4 szczeble, a mianowicie:

najdroższy dla przesyłek o wadze 10 do 500 kg.
tańszy dla przesyłek o wadze 501 do 1000 kg.
jeszcze tańszy dla przes. o wadze 1001 do 2000 kg.
najtańszy dla przesyłek o wadze wyżej 2000 kg.

Różniczka pionowa opiera się na dotychczasowym systemie.

Strefy zostały powiększone.

Od 400 do 800 km. liczy się strefami 20-to kilometrowemi, przyczem jednak opłata pobiera się za środek strefy — a nie za koniec.

Waga obowiązująca została również podwyższona i zaokrągla się ją od 501 do 1 000 kg. o 20 kg.; od 1001 do 2 000 kg. o 50 kg.; wyżej 2000 kg. o 100 kg. przyczem znowu opłatę pobiera się za wagę średnią a nie zaokrągloną.

Od każdej przesyłki pobierać się będzie specjalną opłatę ekspedycyjną w wysokości 50 gr. do 1 zł. bez względu na wagę przesyłki i długość drogi przewozu.

W taryfie będzie dla każdego ciężaru i na każdą odległość wymieniona gotowa suma, zawierająca całe przewoźne i opłaty dodatkowe za ważenia, za ładowanie i wyładowanie, tudzież specjalną opłatę ekspedycyjną.

Dla obrotu wewnętrznego na odległość od 5 do 200 km. zostaną w ramach taryfy wyjątkowej A 1. zaprowadzone obniżone stawki dla drobnicy.

Jednocześnie ulegną generalnemu obniżeniu opłaty klasy wagonowej 1a, b, c, oraz 2 a i b.

Przewóz przesyłek pospiesznych klasy P 1 podrożono tylko o nową opłatę ekspedycyjną, natomiast obniży się taryfa dla przesyłek pospiesznych klasy ulgowej (P 2), w której opłaty zostaną zrównane z opłatami za drobnicę zwyczajną.

Termin wolny od składowego dla przesyłek celnych.

Na wniosek Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu o przywrócenie 48-iogodzinnego terminu wolnego od składowego dla przesyłek celnych. podlegających formalnościom celnym, skarbowym i t. d. przy wydaniu, Ministerstwo Komunikacji zawiadomiło, że nie może przychylić się do prośby Izby, gdyż ustalony obecnie termin jednej doby uwzględnia zarówno dzień podstawienia wagonu (wyładowanie towaru), jak i dnie świąteczne, tak, że nie wydaje się, by mógł w normalnym toku postępowania celnego przyczynić się do powstawania nadmiernych kosztów związanych z opłatą składowego.

Projekty ustaw gospodarczych

O wyjątkowe zasady bilansowania.

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych, uznając potrzebę uregulowania kwestyj nasuwających się przy bilansowaniu naskutek zmian zaszłych ostatnio w walutach obcych, zwrócił się do Ministerstwa Skarbu z przedstawieniem, w którem pisze:

„Zamieszczone w przepisach obowiązujących postanowienia, dotyczące bilansowania przez kupców (handlujących), jak również innego rodzaju instytucje kredytowe, oraz towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych, przewidują, iż papiery wartościowe, jeżeli są notowane na giełdzie, mają być przyjmowane do bilansu po cenie nie wyższej, aniżeli giełdowa.

Według ogólnych przepisów, również należności w obcych walutach, oraz takież zobowiązania, winny być do bilansowania przeliczane według kursu giełdowego w czasie zamknięcia bilansu.

Zasady te, zupełnie słuszne w czasie normalnym — w przeżywanym obecnie kryzysie nie mogą być stosowane.

Cena giełdowa papierów wartościowych w dzisiejszej chwili w przeważającej ilości wypadków nie odpowiada ich rzeczywistej wartości. Katastrofalny spadek kursów ma niewątpliwie charakter przejściowy, to też bilanse, sporządzane według zasad ustalonych dla warunków normalnych, nie odzwierciadłałyby zupełnie, jeżeli chodzi o papiery wartościowe, rzeczywistego stanu przedsiębiorstwa.

Również spadek niektórych walut, jaki ostatnio miał miejsce, a w pierwszym rzędzie spadek funta angielskiego, nie może być, jak to zresztą wykazują wydarzenia dni ostatnich, uważany za trwały.

Przyjęcie kursów tych walut do bilansu według kursu z czasu zamknięcia bilansu, również nie wykazywałoby rzeczywistego stanu przedsiębiorstwa. Jest bowiem oczywiste, że ostateczna wartość zarówno zobowiązań, jak i należności w tego rodzaju walutach będzie mogła być dla przedsiębiorstwa, prowadzącego bilans w walucie polskiej, ostatecznie wyjaśniona dopiero w miarę ich spłaty lub innego sposobu wygaśnięcia.

Niezbędne jest tedy ustalenie wyjątkowych zasad bilansowania w omawianym zakresie.

Potrzeba taka, zresztą nawet w znacznie szerszym zakresie uznana została również przez ustawodawstwo niemieckie (IV Notverordnung Kap. V. art. 1 § 1 R. G. B. Nr. 79 z r. 1931).

Poniższy projekt ustawy pozwalałby na ustalenie zasad bilansowania w tym zakresie w drodze rozporządzenia Ministra Skarbu i Ministra Przemysłu i Handlu."

Wyżej wspomniany projekt ustawy, jak i potrzebnego rozporządzenia podajemy poniżej:

Ustawa
z dnia . . . . 1932 r.
o wyjątkowych zasadach bilansowania.

Art. 1.

Upoważnia się Ministra Skarbu do wydawania w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu ze względów konieczności gospodarczej rozporządzeń, zezwalających na stosowanie na czas określony wyjątkowych, ustalonych w tych rozporządzeniach, zasad bilansowania.

Postanowienia rozporządzeń tych odbiegać mogą od przepisów dotychczas w tym względzie obowiązujących.

Skutki bilansowania, przeprowadzonego zgodnie z rozporządzeniami powyższemi, rozciągają się na wszystkie obowiązki oraz prawa publiczno i prywatnoprawne, związane z bilansowaniem.

Art. 2.

Rozporządzenia, w artykule poprzedzającym wskazane, dotyczyć mogą bilansów, sporządzonych przez kupców (handlujących), a w szczególności wszelkiego rodzaju spółki handlowe, nie wyłączając spółdzielni, inne instytucje kredytowe oraz towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych i mogą mieć zastosowanie do oceny papierów wartościowych oraz należności i zobowiązań w walutach obcych.

Art. 3.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, mieć będzie jednak zastosowanie już do bilansów, zamykanych w roku 1931.

Art. 4.

Wykonanie niniejszej ustawy powierza się Ministrowi Skarbu, Ministrowi Przemysłu i Handlu oraz Ministrowi Sprawiedliwości.

Rozporządzenie
Ministra Skarbu z dnia . . . . roku 1932.
wydane w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu.

Na mocy art. 1 i 4 ustawy z dnia . . . roku . . Dz. U. R. P. Nr. . . poz. . . . o wyjątkowych zasadach bilansowania zarządza się co następuje:

§ 1. Przy sporządzaniu bilansów zamykanych w okresie od dnia 30 czerwca 1931 r. do dnia 31 września 1932 r. osoby wskazane w art. 2 ustawy z dnia . . . 1932 r. o wyjątkowych zasadach bilansowania (Dz. U. R. P. Nr. . . . poz. . . .) wydane będą niezależnie od zasad, jakieby dotychczasowe przepisy w tym względzie nakazywały, stosować sposoby bilansowania wskazane w rozporządzeniu niniejszem.

§ 2. Papiery wartościowe mogą być przyjmowane do bilansu zamknięcia po cenie przyjętej w bilansie otwarcia roku operacyjnego lub też po cenie niższej; zaś papiery wartościowe nabyte po dniu otwarcia bilansu — po cenie ich nabycia lub też po cenie niższej.

§ 3. Jeżeli kurs należności i zobowiązań w walutach obcych, przyjęty do bilansu zamknięcia stosownie do przepisów dotychczas obowiązujących, jest odmienny aniżeli kurs przyjęty do bilansu otwarcia lub, gdy kurs należności lub zobowiązań powstałych po dniu otwarcia bilansu przyjęty do bilansu zamknięcia stosownie do przepisów dotychczas obowiązujących jest oddmienny, aniżeli kurs dnia powstania zobowiązania lub należności, natenczas różnice stąd powstałe można zrównoważyć przez rachunek przejściowy różnic kursowych; w tych przypadkach ewentualny zysk lub strata na tym rachunku nie będą przyjęte do podstawy wymiaru podatku dochodowego do czasu i w miarę rzeczywistej spłaty czy też wygaśnięcia w inny sposób tych zobowiązań lub należności.

Zawsze jednak można przenieść na rachunek zysków i strat różnicę kursową w większej części lub całości.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

W sprawie projektu ustawy o obowiązku pracodawców przyjmowania robotników za pośrednictwem Urzędów Pośrednictwa Pracy.

Jak się dowiadujemy, nasunął projekt ustawy o obowiązku pracodawców przyjmowania robotników za pośrednictwem Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy szereg zasadniczych zastrzeżeń co do celowości wprowadzenia takiego obowiązku. Zainteresowane sfery przemysłowe uważają, że rezultatem reformy byłoby 1) zbiurokratyzowanie procedury doboru pracowników przemysłowych, 2) prowadzenie przy rekrutacji personelu kryterjów obcych potrzebom produkcji, 3) rozbicie dobranych i wyszkolonych grup robotniczych, skupiających się około każdego zakładu pracy, 4) automatyczna preferencja robotników gorszych, podlegających dłuższym okresom bez-

robocia. 5) w rezultacie, poza formalnem nowem utrudnieniem w prowadzeniu produkcji, powstaną nowe obciążenia produkcji w postaci opłat za pośredniczenie i kosztów przyuczania nowych nieznanych zakładowi pracy robotników. Ilość owych miejsc pracy zwiększeniu w żadnym wypadku nie ulegnie — przeciwnie ograniczenie swobody zakładów pracy w doborze pracowników spowoduje tendencje zmniejszania się zapotrzebowania, zwężenie dotychczasowych możliwości pracy, gdyż uciążliwa i narażająca na straty i kłopoty biurokratyczna procedura każe pracodawcom unikać konieczności przyjmowania nowych robotników, zwłaszcza dla zaspokojenia przejściowej potrzeby, otwarcia zakładów przemysłowych dla elementów niepożądanych i niebezpiecznych dla spokojnego i sprawnego toku produkcji.

Wobec powyższych zastrzeżeń oczekiwać można zasadniczo negatywnego ustosunkowania się naczelnych organizacyj gospodarczych do tego projektu ustawy.

Projekt ustawy o obowiązku używania surowców krajowych.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu Związku Przemysłu Chemicznego rozważano projekt ustawy, opracowany przez Min. Rolnictwa, o obowiązku używania w produkcji przemysłowej surowców pochodzenia krajowego. Zarząd Związku stanął na stanowisku, że zawarte w tym projekcie ustawy tezy zasługują na jak najwyższe poparcie, jednak nie nadają się do ujmowania ustawowego i powinny być przedmiotem każdorazowych rozważań w poszczególych wypadkach.

W sprawie projektu ustawy o zastrzeżeniu tytułu własności na towarze.

Jak się dowiadujemy, jest zamierzane wprowadzenie na porządek obrad następnego zjazdu Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, przedyskutowanie potrzeby co do wystąpienia do Ministerstw w sprawie konieczności wydania ustawy o zastrzeżeniu własności na towarze. Jak donieśliśmy, została potrzeba ta uznana przez Komisję Prawniczą Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie.

Z Prezydjum Rady Ministrów.

W dniach 8 i 9 lutego odbyły się pod przewodnictwem P. Prezesa Rady Ministrów A. Prystora kolejne posiedzenia Rady Ministrów, na których poza szeregiem spraw bieżących, Rada Ministrów uchwaliła szereg projektów ustawodawczych, m. in. projekt o dodatkowym kredycie na okres budżetowy 1931/32 na dopłaty Skarbu Państwa do Funduszu Bezrobocia, projekt ustawy w sprawie regulowania produkcji i obrotu olejem skalnym i gazami ziemnemi oraz produktami z tych surowców, projekt ustawy o nowelizacji prawa przemysłowego, projekt noweli do ustawy stemplowej, projekt ustawy o przejęciu egzekucji administracyjnych przez władze skarbowe oraz kilka projektów ustaw, pozostających w związku z pracami centralnej komisji finansowo - rolniczej przy Prezesie Rady Ministrów.

Zmiana ustawy o Funduszu Drogowym.

Projekt nowelizacji ustawy o wpłatach na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego jest obecnie opracowywany w Min. Robót Publicznych. Projekt ten pójdzie w kierunku obniżenia dalekoidącego opłat na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego, z tem jednak, iż wprowadzone będą opłaty od ilości użytej benzyny i opłat od opon. Projekt w ostatecznej formie ma być opracowany w ciągu najbliższego czasu.

Prawo i sąd w życiu gospodarczem

Prawidłowe księgi handlowe w podatku przemysłowym.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył, co następuje: Wedle art. 76 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r. poz. 550 Dz. Ust. Księgi handlowe przedstawione przez płatnika na poparcie, wykazanego w zeznaniu obrotu chronią go przed odmiennem od zeznania ustaleniem obrotu tylko w tym wypadku, gdy księgi przez Komisję nie zostały uznane za nieprawidłowe lub nierzetelne Otóż w konkretnym przypadku księgi przedstawione przez płatnika, jako środek dowodowy na zeznany obrót, uznane zostały przez Komisję Szacunkową za nieprawidłowe w pierwszym rzędzie z tego powodu, iż niektóre tranzakcje wpisywane były z 8-miesięcznem opóźnieniem. Skarżący w odwołaniu przyznając fakt powyższy, stanął na stanowisku, iż księgowanie pewnych pozycyj z opóźnieniem, jako czysto techniczna usterka nie mogło mieć wpływu na kwestję oceny prawidłowości ksiąg handlowych.

Zważywszy atoli, iż nawet kodeks handlowy wyraźnie w art. 8 nakłada na handlujących obowiązek wpisywania do dziennika dzień po dniu należności i długów, operacyj handlowych, negocjacji, przyjęć i papierów handlowych, zgoła wszelkiego wpływu i wydatku z jakiegokolwiek tytułu, skarżący zaś w odwołaniu wbrew twierdzeniom skargi, faktu księgowania pozycji z kilkomiesięcznem opóźnieniem nawet nie starał się usprawiedliwić, nie mogła Komisja Odwoławcza wziąć pod uwagę nieistniejących w tym względzie wyjaśnień płatnika i rozprawić się z zarzutami w decyzji, jak to płatnik się tego domaga i Najwyższy Trybunał Administracyjny w postępowaniu władzy pozwanej, która podtrzymała decyzję Komisji Szacunkowej w przedmiocie uznania ksiąg za nieprawidłowe nie mógł się dopatrzeć wadliwości postępowania. A zatem już sam niesporny fakt wpisywania pozycji do ksiąg handlowych z kilkumiesięcznem opóźnieniem usprawiedliwiał w zupełności decyzję władz co do uznania ksiąg handlowych za nieprawidłowe, a mianowicie uchwałą Komisji Szacunkowej z dnia 14 maja 1928 r, utrzymaną w mocy zaskarżonem orzeczeniem, skoro Komisja Odwoławcza nie przyznała skarżącemu ½% stawki podatkowej, dla której ustawa wymaga w art. 7 ustęp b) prawidłowo prowadzonych ksiąg handlowych i także obrót ustaliła odmiennie do zeznania. Zresztą skarżący w postępowaniu wymiarowem, jakoteż odwoławczem nie zaprzeczał faktowi nieprowadzenia kopjału rachunków. a jedynie twierdził w odwołaniu, że kodeks handlowy prowadzenia takiego kopjału nie nakazuje.

Twierdzenie to atoli nie ma również oparcia w kodeksie handlowym, który nakazuje kopjowanie w osobnej księdze listów wysyłanych Nie może być spornem, że wyraz listów oznacza korespondencję handlową. Pod pojęcie korespondencji handlowej zaś oczywiście podpadają także faktury i tym podobne rachunki kupieckie wydawane klientom Co do inwentarza zaś skarżący jedynie wyjaśniał w odwołaniu, iż w rzeczywistości inwentarz prowadził w dzienniku, lecz pominąwszy, że dziennik w r. 1927 był kilkakrotnie badany i że do żadnego ze spisanych protokółów skarżący nie wniósł twierdzenia o istnieniu inwentarza w rozumieniu art. 9 kodeksu handlowego w dzienniku, to wyjaśnienia tego żadnym dowodem w odwołaniu nie poparł. Temsamem upada, jako nieuzasadniony zarzut skargi, iż nierozprawienie się z zarzutami odwołania stanowi wadliwość postępowania ze szkodą dla płatnika. Na podstawie postanowienia art. 24 ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyinym poz. 400/26 Dz. U. pominął Naiwyższy Trybunał Administracyiny zarzut skargi skierowany przeciw zastosowaniu do obrotu przedsiębiorstwa płatnika normalnej 2% stawki podatkowej. Skarżący oznaczył wprawdzie w deklaracji, złożonej celem wykupienia świadectwa przemysłowego, jako rodzaj przedsiębiorstwa detaliczną sprzedaż śledzi i wykazał w zeznaniu obrót w rubryce III (art. 7 lit. c), jednakże w odwołaniu, wniesionem przeciw wymiarowi podatku, zarzutów przeciw wysokości stawki podatkowej nie sformułował, jak to dopiero w skardze czyni w płaszczyźnie ustępu c) art. 7 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, lecz w płaszczyźnie ustępu b) art 7 ustawy, określając przedsiębiorstwo swoje, jako hurtowe, do-

konujące sprzedaży wyłącznie kupcom, zarówno w odwołaniu jako też w dodatkowem podaniu skierowanem do Prezesa Izby Skarbowej. Temsamem podał taki stan faktyczny, na pdostawie którego mógł się domagać i domagał zastosowania przepisów art. 7 lit. b) ustawy, a który nie wystarcza do uzasadnienia stawki z art. 7 lit. c) ustawy, w wypadku, gdy księgi handlowe uznane zostaną za nieprawidłowe. Wobec powyższego Najwyższy Trybunał Administracyjny oddalił skargę, jako nieuzasadnioną. — L. Rej. 2594/29.

Zarzut zapłaty sumy wekslowej zgłoszony dopiero na rozprawie ustnej, jest spóźniony.

(O. S. N. z 16. IX. Rw. 841/29.)

W postępowaniu wekslowem niedopuszczalne jest poza pisemnemi w pismach skargowych wytoczonymi zarzutami podnoszenie jakichkolwiek innych, a więc nowych zarzutów.

Każdy nowy zarzut, niewyszczególniony w pisemnych zarzutach, nawet choćby zarzut, mający decydujące znaczenie dla sporu, który musiałby spowodować korzystny wynik procesu dla pozwanego, podniesiony jednak dopiero w toku sporu, po upływie przepisanego ustawą 3-dniowego czasokresu do wniesienia pisemnych zarzutów — nie może być przez Sąd jako opóźniony wogóle rozpatrywany.

W sporze, który zakończony został wyżej cytowanem orzeczeniem Sądu Najwyższego, podniósł pozwany dopiero w toku sporu między innemi zarzut, iż jego zobowiązanie wekslowe zgasło, ponieważ cena kupna, na zabezpieczenie której wręczył zaskarżony weksel, została zapłacona. Otóż w tym względzie naprowadza Sąd Najwyższy w motywach powyższego orzeczenia między innemi, co następuje:

Na uzasadnienie pisemnych zarzutów wolno stronie pozwanej przytaczać w toku rozprawy nowe fakty i dowody, nie wolno jednak w myśl 557 i 552 pr. cyw. w toku procesu występować z zarzutami nowemi, których pisemne zarzuty nie obejmują, gdyż spóźnione zarzuty należy w myśl § 552 pr. cyw. odrzucić, a rozprawa odbywa się tylko nad zarzutami wczas wniesionemi.

Pozwany podał w pisemnych zarzutach, że jego obligo z zaskarżonego weksu zgasło, z tej przyczyny, że sporny weksel kaucyjny wystawił on z tem zastrzeżeniem, że jego poręka ma trwać do 9 lutego 1927 r., a ponieważ w tym dniu do zapłaty tego wekslu nie został wezwany, przeto jego poręka zgasła. Na uzasadnienie tego zarzutu wolno było pozwanemu przytoczyć fakty i dowody. Pozwany jednak z tym zarzutem nie utrzymał się, albowiem zaskarżony wyrok ustala na podstawie umowy z 9 września 1926 r., że nietylko odpowiedzialność pozwanego nie została ograniczona do dnia 9 lutego 1927 r. pod rygorem zgaśnięcia tejże, lecz przeciwnie strony z góry przewidziały, że termin wypełnienia zobowiązania przez pozwanego z tytułu tej gwarancji może być odroczony na później.

W toku rozprawy pozwany podał, że jego zobowiązanie zgasło, albowiem cena kupna za piwo, za którą gwarantował pozwanej zaskarżonym wekslem, została zapłacona przez firmę N. Ten zarzut inny, nowy, nie ma nic wspólnego z uzasadnieniem zarzutu podniesionego pisemnie we właściwym czasie, opiera się na zupełnie innych faktach, jest spóźniony i słusznie orzeka zaskarżony wyrok, że w myśl § 557 pr. cyw. zarzut ten nie może być uwzględniony ani rozpatrywany. To samo odnosi się do twierdzenia podniesionego przy rozprawie, że pozwany ręczył za cenę kupna za piwo, dostarczone Franciszkowi N., a nie firmie N., podczas gdy w zarzutach pisemnych twierdził, że ręczył za cenę kupna za piwo dostarczone firmie N.

Przedłużenie terminu likwidacji sprzedaży wyrobów wódczanych, niezaopatrzonych w cechy rejestracyjne.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 19 stycznia 1932 r. L. D. VI. 499/2/32 przedłużyło do dnia 31. XII. 32 r. termin likwidacyjny sprzedaży w detalu napojów alkoholowych, nieodpowiadających § 340 rozporządzenia Ministra Skarbu z 7. II. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 60, poz. 556).

Nowe rozporządzenia.

Dziennik Ustaw nr. 8/32 podaje następujące nowe rozporządzenia ministrów:

pod poz. 39 rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24. XII. 31 r. o wykazach i spisach młodocianych pracowników, wchodzące w życie w miesiąc po ogłoszeniu t. zn. 6 marca b. r.;

pod poz. 51 rozporządzenie wykonawcze Ministra skarbu z 29. XII. 31 r. do ustawy z 22. X. 31 r. o kryzysowym dodatku do państwowego podatku dochodowego;

pod poz. 50 wreszcie rozporządzenie wykonawcze Ministra Skarbu do ustawy z dnia 7 listopada 1931 r. o zmianie niektórych postanowień ustawy o państwowym podatku dochodowym. Rozporządzenie to omawia kumulację w celu opodatkowania uposażeń pobieranych od różnych służbodawców, jak i od kiedy należy pobierać od tych uposażeń kryzysowy dodatek, doliczanie tantjem pobranych w 1931 r. do uposażenia służącego za podstawę obliczenia różnicy podatkowej i t. d. Odnośne najważniejsze paragrafy rozporządzenia brzmią:

1. Osoby, otrzymujące wynagrodzenie od różnych służbodawców, obowiązane są po upływie każdego roku kalendarzowego uiścić różnicę pomiędzy podatkiem dochodowym od uposażeń, przypadającym do zapłaty według skali art. 111 ustawy o państwowym podatku dochodowym, od łącznego wynagrodzenia otrzymanego w ciągu ubiegłego roku od wszystkich służbodawców razem, a sumą podatku potrąconego w ciągu ubiegłego roku przez poszczególnych służbodawców.

2. W czasie obowiązywania ustawy z dnia 22 października 1931 r. o kryzysowym dodatku do państwowego podatku dochodowego (Dz. U. R. P. Nr. 99, poz. 760) — obok różnicy w podatku dochodowym od uposażeń — obowiązane są wymienione wyżej osoby uiścić w myśl art. 2 i 3 powołanej wyżej ustawy różnicę, pomiędzy dodatkiem kryzysowym do państwowego podatku dochodowego, przypadającym do zapłaty według skali art. 2 ustawy od łącznego wynagrodzenia otrzymanego w ciągu ubiegłego roku od wszystkich służbodawców razem, a sumą dodatku kryzysowego, potrąconą w ciągu ubiegłego roku przez poszczególnych służbodawców.

3. Jeżeli ta sama osoba otrzymywała w ciągu ubiegłego roku wynagrodzenia podlegające kryzysowemu dodatkowi oraz wynagrodzenia nie podlegające temu dodatkowi, wówczas dla obliczenia różnicy w państwowym podatku dochodowym miarodajną jest ogólna suma wynagrodzeń otrzymywanych w ciągu ubiegłego roku; natomiast dla obliczenia różnicy w dodatku kryzysowym miarodajną jest suma wynagrodzeń podlegających dodatkowi kryzysowemu. Od wynagrodzeń niepodlegających kryzysowemu dodatkowi należy posiłkowo tylko obliczyć podatek celem pobrania różnicy w 10% dodatku, opłacanym w myśl ustawy z dnia 12 lutego 1931 r. o poborze 10% dodatku do niektórych podatków i opłat stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 82).

4. Różnicę w podatku od uposażeń w myśl ust. 1 należy pobrać po raz pierwszy od wynagrodzeń otrzymywanych od różnych służbodawców w ciągu 1931 r., pobierając przy uiszczeniu tej różnicy 10% dodatek do niektórych podatków i opłat stemplowych, natomiast różnicę w dodatku kryzysowym w myśl ust. 2 należy pobrać po raz pierwszy od wynagrodzeń otrzymanych w ciągu 1932 r.

5. Jeżeli płatnikowi, który otrzymuje wynagrodzenie od więcej służbodawców, nie były u poszczególnego służbodawcy potrącane żadne kwoty tytułem podatku i dodatku kryzysowego z tego powodu, że perjodyczne wynagrodzenia obliczone w stosunku rocznym nie przekraczały kwoty 2500 złotych, należy takie wynagrodzenia również uwzględnić przy obliczaniu różnicy, a obliczenia złożyć także w tym wypadku, gdy potrącenia nie były dokonywane nawet u żadnego służbodawcy. Niema obowiązku złożenia obliczenia różnicy tylko wtedy, jeżeli łączna suma wynagrodzeń otrzymanych w ciągu ubiegłego roku od wszystkich służbodawców razem nie przekracza 2500 zł.

W związku z przepisami art. 1 i 2 ustawy o zmianie niektórych postanowień ustawy o państwowym podatku dochodowym uposażenia służbowe, wypłacone w ciągu 1931 roku w formie tantjem, winny być doliczone do ogólnego uposażenia, służącego za podstawę obliczenia różnicy. Powyższe dotyczy tantjem, od których w ciągu 1931 r. potrącony został podatek dochodowy według działu II ustawy o państwowym podatku dochodowym. Tantjemy w rozumineiu art. 18 ustawy o państwowym podatku dochodowym w brzmieniu art. 1 ustawy z dnia 7 listopada 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 101, poz. 771), jako dochód z działu I ustawy o państwowym podatku dochodowym, po-

czynając od dnia 1 stycznia 1932 r. nie będą brane pod uwagę przy obliczeniu różnicy.

1. Różnicę w podatku dochodowym, od uposażeń oraz w dodatku kryzysowym należy obliczyć na formularzu dołączonym jako załącznik do niniejszego rozporządzenia. Jest ona płatna w czterech równych ratach kwartalnych: do dnia 5 marca, do dnia 5 czerwca, do dnia 5 września i do dnia 5 grudnia każdego roku. Obliczenie różnicy należy w terminie do dnia 5 marca każdego roku złożyć w najbliższej kasie Urzędu Skarbowego (kasie skarbowej) oraz wpłacić równocześnie ¼ część różnicy. Kasa urzędu skarbowego (kasa skarbowe) stwierdza na stronie 4-ej obliczania wysokość kwoty wpłaconej przy złożeniu obliczenia, a następnie odsyła samo obliczenie do tego urzędu skarbowego, w którym płatnik ma miejsce zamieszkania względnie pobytu w dniu 5 marca według danych, zawartych w obliczeniu. Obliczenie należy również przesłać do urzędu skarbowego, jeżeli płatnik wprawdzie złożył obliczenie, lecz nie wpłacił pierwszej raty kwartalnej różnicy.

Różne

Dlaczego odbędą się Targi Katowickie w 1932 roku.

Jednym z najżywszych tworów Śląskiego Tow. Wystaw i Propagandy Gospodarczej są coroczne Targi Katowickie, które również w roku bież. odbędą się w Katowicach w czasie od 14. V. do 5. VI. 1932.

Motywem dla istnienia i odbywania się Targów jest fakt, że śląski okręg przemysłowy jest stale chłonnym rynkiem dla wielkiej ilości towarów rodzimego pochodzenia, skutkiem czego polski producent powinien zbliżać się z wytwórczością do tutejszego przemysłu i zdobywać klientelę. Przytem pożądanem jest nad wyraz, by równocześnie inne okręgi kraju zapoznały się lepiej i gruntowniej z produkcją tutejszą, nawiązały z nią ściślejszy kontakt handlowy i korzystały w jak najszerszych ramach z przemysłowej produkcji Śląska, która obecnie więcej niż kiedykolwiek potrzebuje zbytu swych wyrobów i jak najliczniejszych zamówień. To wzajemne zbliżenie handlowe dają Targi Katowickie, ożywiają ruch handlowy, zwiększają obroty, wzmagają zamówienia i dają bodaj w cząstce zarobki pracownikom umysłowym i fizycznym.

Gdy nie wolno nam poddawać się pesymizmowi i w utrzymaniu w ruchu własnych warsztatów rąk opuszczać, to właśnie w czasach wyjątkowych trudności gospodarczych — Targi Katowickie powinny być jak najobficiej obesłane towarem krajowym przez wytwórców i kupiectwo, w interesie których są właśnie urządzane.

Oznaczanie przedsiębiorstw na zewnątrz.

Izba Przemysłowo-Handlowa przypomina zainteresowanym o obowiązku oznaczania przedsiębiorstw na zewnątrz zgodnie z prawem. W szczególności w myśl art. 33 rozporządzenia Prezydenta R. P. o prawie przemysłowem: Prowadzący przemysł winien oznaczyć na zewnątrz w odpowiedni sposób swoje przedsiębiorstwo przemysłowe.

W zewnętrznem oznaczeniu należy uwidocznić dokładnie i czytelnie imię i nazwisko lub firmę przemysłowca oraz rodzaj prowadzonego przemysłu, i to w sposób, wykluczający wszelką wątpliwość, czy chodzi o przemysł wytwórczy, handlowy lub usługowy.

Uwidocznione imiona i nazwiska muszą się zgadzać z imionami i nazwiskiem podanemi w zgłoszeniu przemysłu, w podaniu o udzielenie koncesji, lub też w spisie firmy do rejestru handlowego.

Przedsiębiorstwa prowadzone przez osoby prawne, należy oznaczyć na zewnątrz przez uwidocznienie zarejestrowanej firmy."

Jeśli więc chodzi o przedsiębiorstwo, które prowadzi jedna osoba, należy zawsze podać pełne imię i nazwisko. Oznaczenie fikcyjne, jak „Juppiter", „Chrobacja", „Mody Paryskie" i t. d. nie czyni zadość wymienionym wyżej przepisom, które zostały wydane ze względu na interes publiczności i mają na celu umożliwienie oczywistego stwierdzenia, kto jest właścicielem przedsiębiorstwa. Izba Przemysłowo-Handlowa zwracając uwagę na powyższe przepisy, zauważa jednocześnie, że niezgodne z przepisami prawnemi oznaczanie przedsiębiorstwa może spowodować oprócz ukarania przez władzę przemysłową, także odpowiedzialność cywilno-prawną, wynikającą z postanowień kodeksu cywilnego w wypadku wprowadzenia w błąd publiczności.

Izba zaznacza, że niezależnie od generalnego postanowienia prawa przemysłowego, niektóre ustawy specjalne zawierają również postanowienie w tej kwestji, w szczególności ustawa bankowa, ustawodawstwo o monopolu spirytusowym i inne.

Połączenie Naczelnych Organizacyj Gospodarczych.

Dnia 26 ub. m. odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem Janusza ks. Radziwiłła posiedzenie Komisji mężów zaufania Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, oraz Naczelnej Organizacji Zjednoczonego Przemysłu i Rolnictwa Zachodniej Polski w sprawie połączenia obu tych organizacyj. Jak wiadomo, wymieniona komisja wybrana została w czerwcu r. ub. na zjeździe przedstawicieli Centralnego Związku i Naczelnej Organizacji w Zakopanem. Obecnie na posiedzeniu Komisji wybrano komitet organizacyjny, który w najbliższych tygodniach przeprowadzi prace przygotowawcze do połączenia organizacji. Do komitetu organizacyjnego powołano z ramienia Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów dyr. Andrzeja Wierzbickiego, dyr. J. Hołyńskiego i dyr. J. Łempickiego, z ramienia Naczelnej Organizacji Zjedn. Przem. i Rolnictwa Zachodniej Polski dyr. dr. Przybylskiego, dyr. dr. T. Drzażdżyńskiego i b. min. inż. M. Szydłowskiego.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu a propaganda wytwórczości krajowej.

W Min. Przemysłu i Handlu w najkrótszym czasie będzie zwołana konferencja w sprawie propagandy i rozszerzenia spożycia szeregu artykułów, wyrabianych w kraju. Dotyczy to przedewszystkiem artykułów masowych m. in. takich, których ewentualne niedobory eksportowe możnaby pokryć w pewnym stopniu zwiększeniem zbytu na rynku wewnętrznym. Akcja ta ma iść w parze z propagadą wytwórczości krajowej.

Wykład.

Dnia **26 lutego b. r. o godzinie 19 w Gmachu Chemji U. P. przy ul. Grunwaldzkiej 14 w sali wykładowej Zakładu** Chemji Farmaceutycznej odbędzie się z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Chemicznego i Sekcji Chem. Zw. Fabrykantów wykład Dyr. E. Trepskiego na temat:

„Niewyzyskane możliwości przemysłu chemicznego w Polsce".

Ze względu na obecny ciężki stan przemysłu chemicznego w Polsce oraz osobę prelegenta prosimy, aby przedstawiciele tutejszego przemysłu przybyli licznie na to zebranie celem nietylko wysłuchania wykładu, lecz i na przeprowadzenie dyskusji oraz powzięcie dezyderatów zmierzających ku zapewnieniu przemysłowi chemicznemu na ziemiach zachodnich Polski normalnych warunków egzystencji.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.